

Oredzie Kardynałów i Arcybiskupów Francji

Paryz. — Na zakończenie odbytego ostatnio w stolicy zjazdu Kardynałów i Arcybiskupów Francji, ogłoszono następującą wspólną deklaratę:

„Nie możemy zataić, że potępiliśmy bombardowanie miast otwartych, przy noszące w ciągu kilku chwil ruinę, zgrzyoty i śmierć ludności cywilnej, oraz niszczenie szpitali i kościołów, zabytki historyczne i ogniska domowe. Potępiliśmy te niesprawiedliwości w imieniu prawa i moralności. Na twierdzenie, że są to prawa wojny odpowiadamy, że stan ten anormalny i nieludzki sam w sobie, nie usprawiedliwia podobnego postępowania. Prawa wojny określone zostały w konwencjach międzynarodowych, które przesyłały być szanowane. Cywilizację zdolamy uratować tylko przez poszanowanie podstaw, na których powstała. Są nimi: szacunek dla jednostki ludzkiej, ochrona ogniska domowego, poszanowanie litery prawa. Misja Francji polegała zawsze na obronie cywilizacji. Zamierza ona i nadal pozostać wierną tradycji. Warunkiem nieodzownym dla zajęcia przez

SLUŻBA PRACY
JEST SLUŻBA DLA NARODU

Wysiłek zła -- i religia

Zawsze gdy rozum drogami własnymi i wiary dochodzi do istnienia Stworcy, Rzeczy Nieobjętej na losy człowieka — serce ludzkie odczuwa ukojenie, pragnienie szczęścia i nieśmiertelności.

Pragnienie tego szczęścia i nieśmiertelności nie jest słabością ludzi wierzących, nie jest spodziewaniem się wszystkiego od Boga, równoznacznym z założeniem rąk i zaniedbaniem własnych spraw, a naród rozumnie wierzący nie opiera się wyłącznie na modlitwie o wielkość swoją, nie poświęca swych skarłów na dawanie tylko — na Msze święte; „O zwycięstwo”. Gospodarstw narodowemu nie takie zdanie się na Boga nie przynosi, na Boga — który nam po to dał rozum i wolną wolę, byś my sobie wystikiem naszym wyrzabili granice naszej Przyszłości. Bezbożne narody bez modlitwy lepsze od wierzących i leniwych mogą mieć sukcesy jeżeli rozstrzpienie się rzadza.

Religia nie zachęca ludzi do leniwa, do ciemnoty, do zacofanych form życia wchod, do liczenia tylko na Boga.

Religia patrzy na wysiłki ludzkie jako na rzecz świętą. „Wiarą bez uczynków martwa jest”. Religia zachęca aby ludzkość coraz bardziej się rzadza — do coraz „większej” dochodziła perfekcji. „Bądźcie doskonałymi jak i Ojciec Wasz Niebieski doskonałym jest”.

Jeżeli religia poleca modlitwę o bogosławieństwo Boże, to dla tego, żeby ludzom przypomnieć że i to co wysiłkiem swym dokonują, pochodzi od Stworcy, dawcy sił ludzkich i siewcy tych przymiotów ziemi, dzięki którym zbieramy plony pól naszych.

W modlitwie uznajemy zależność wszystkiego od Boga.

nią odpowiedniego stanowiska w jurtejszej Europie — jest konieczność zjednoczenia jej synów. Z uwagi na tę konieczność, potępiliśmy nawoływanie do gwałtu i akty terroru, które szarpały kraj i powodują śmierć i zniszczenie. W przewidywaniu groźniejszego jutra — nawołujemy gorąco do rozsądku i spokoju.”

NA WYSPACH MARSHALL

Tokio. — 4500 żołnierzy i oficerów oraz 2.000 sił pomocniczych poległo w czwielich walkach przy obronie wysp Wakeelin i Wothto, na archipelagu Marshall, Amerykanie po silnym bombardowaniu, rozpoczęli lądowanie dnia 1 lutego. W toku tych walk zginęli również kontr-admiralowie Nichikji Yama i Monza Ahivama.

ZAMACH STANU

W ARGENTYNI

Montevideo. — Grupa oficerów, przeciwna zerwaniu stosunków z „osią”, obaliła rząd argentyński, drogą bezkrwawego zamachu stanu. Junta rewolucyjna, składająca się z 6 osób, wyznaczyła jednego ze swych członków, gen. Farrel, na miejsce prezydenta Ramirez.

JUTRO:

ŚWIĘTA

NOWE SANKCJE USA PRZECIWKO HISZPANII?

Nowy Jork. — Rząd amerykański po stanowił utrzymać zakaz dostaw ropy do Hiszpanii poprzez cały marzec. „W razie gdyby środek ten nie okazał się skutecznym — pisze „New-York Times” — Waszyngton zastosuje inne sankcje gospodarcze.”

PROTEST SZWECJI W MOSKWIE

Sztokholm. — Jak wynika z komunikatu szwedzkiego ministerstwa spr. zagranicznych, poselstwo szwedzkie w Moskwie otrzymało zlecenie złożenia protestu wobec rządu Związku Sowieckiego, z powodu pogwałcenia neutralności Szwecji przez lotnictwo ZSRR, które obrzuciło bombami terytorium Szwecji.

WATYKAN. — Na skutek ciągłych nalołów gwardia papieska została wycofana z Castel-Gandolfo.

Niemieckie

komunikaty wojenne

Berlin. 25. 2. — W okręgu Krzywego Rogu i Zwenigorodki wszystkie ataki sowieckie odparto. Na zachód od Zwenigorodki i na południe od Przepycki woj. sowieckie posunęły się jeszcze na przód, mimo zacieklego oporu przeciwnika. Na południe od Berezyny i na północ od Rogaczewa trwają zaciekle walki przeciwko wrogowi, który stale wzmacnia swe siły. Próby sowieckie przesunięcia naprzód swych linii na północnym wybrzeżu Berezyny — pozostały bez skutku. Po ostrych walkach w lasach, miasto Rogaczew zostało ewakuowane w nocy z 23 na 24 bm., z niszczeniem wszelkich urządzeń woj. skowych. Bardziej na północ wojska niemieckie odrzuciły podczas kontrataku posuwające się oddziały ZSRR, i rozbiły doszczętnie jeden z nich, który się przedostał w głąb linii Rzeszy. Wielkie formacje samolotów szturmowych brały udział w tych walkach, zadając wrogowi dotkliwe straty w ludziach i sprzęcie wojennym. Na południu wschód od Witebska sowieckie próby rozszerzenia powstałej wyrwy — zostały udermione podczas przeciuderzeń niemieckich, 17 czołgów sowieckich zniszczono. Pomiedzy linią kolejową Psków — Luga a jeziorom Pskowskiem Sowiety rzuciły świeże siły do boju i wykonały szereg wyrw, które częściowo zostały zatankowane podczas przeciuderzeń niemieckich. Mimo zacieklego oporu wroga wojska Rzeszy odbiły wyspę Pirissar na jeziorze Pejpus i utrzywały ją w swych rękach. Na południu zachód od Narwy udermiono gwałtowne wypadki sowieckie. Na północny zachód od tego miasta atak ochotników estońskich pozwolił na usunięcie, po zacieklej walce, powstałego przyczółka na Narwie.

W latach nie było większych walk. Dalekożone działy niemieckie ostrzeliwały dalej z powodzeniem operacje wydankowe kolo Nettuno, utrudniając dowoz aprowiacji.

Koło południa 24 bm. formacje bombowców amerykańskich, osłaniane przez większe eskadry myśliwcowe, wykonały terrorystyczne ataki na kilka miejscowości północnej, środkowej i południowej Rzeszy. Wyrzadzono szkody, zwłaszcza w miastach Schweinfurt i Gotha. W nocy bombowce brytyjskie ponownie wykonały terrorystyczne ataki na Schweinfurt. Poza tym samoloty nieprzyjacielskie przeprowadziły zagonny zakłócający i rzuciły bomby na nie które miejscowości zachodniej Rzeszy. Podczas wszystkich tych ataków siły obrony powietrznej Niemiec zniszczyły razem 166 maszyn nieprzyjacielskich, z czego 143 bombowce czterosiłnikowe. Te same noży lotnictwo Rzeszy wykonało nowy silny nalot na Londyn, uwięziono powodzeniem. W nocy też szybkie motorówki niemieckie zaatakowały na północ od Pas-de-Calais parowiec o półn. 2.900 ton i siorpedowa przy dwa inne o łącznej poj. 3.000 ton. Statki te należały do konwoju brytyjskiego, osłaniane przez kontrtorpedowce. W drodze powrotnej motorówki niemieckie zostały zaatakowane przez podobne jednostki brytyjskie, ale wróciły bez szkód do swej bazy, zadając wrogowi ciężkie straty.

WIARUS POLSKI

— REDACTION — REDAKCJA —
ADMINISTRATION — ADMINISTRACJA
48, Rue de la Charité — LYON
Tél. : Franklin 07-30 Ch. Postal : Lyon 628-08

QUOTIDIEN POLONAIS

28 LUNDI — PONIEDZIAŁEK 1944
FEVRIER — LUTY

Directeur : Dr S. NAWROCKI
Dyrektor :

PRIX - CENA : 1 fr.

Rok 55^{ème} Année. Nr. 49

Abonement-Abonnement : 1^{er} mois 28 fr. 3^{es} mois 75 fr.

Projekty Z. S. R. R.

Sztokholm. — Jak podaje „La Nuova Italia” brytyjski urząd informacyjny ogłosił lakoniczną wiadomość, iż list, przesyłany przez Stalina premierowi Wielkiej Brytanii w sprawie polskiej — nie może być podany do wiadomości publicznej w obecnej fazie wydarzeń. Z tego zastrzeżenia wynika, iż list Stalina nie został dotychczas przyjęty w Londynie. Gdyby punkt widzenia angielski przysłał na zagadnienie polskie, to Londyn oczywiście nie zważałby się przed niezłoczonym ogłoszeniem tego orędzia. Nawet gdyby list Stalina podobał się choć częściowo, to i tak zapewne zostałyby opublikowane. Należałoby zatem wnioskować, iż pisemne deklaracje władcy Kremlu przyjęły taki ton, jakim się posługiwała „Prawda” i „Izwiestija” w odniesieniu do uchodźczego rządu polskiego.

W związku z powyższym tygodnik brytyjski „Observer” zamieszcza artykuł swego moskiewskiego korespondenta specjalnego, który pisze, iż „rząd sowiecki miał zupełnie wyraźnie określić warunki, jakie zamierza narzucić Polsce w sprawie granic z Sowiecami.”

„Choćby zatem Sowiety wydały się zgodzić na przyjęcie „linii Curzona” za podstawę rozmów, to jednak nie są one zdecydowane na odstąpienie Polsce Lwowa. Tytułem kompensaty zaś Moskwa pragnęłaby udzielić Polakom pewnych terytoriów niemieckich, obejmujących część Prus Wschodnich.

Wydobyłoby to jednak konieczność przesiedlenia ludności.

„Kremł domaga się całkowitej zmiany składu gabinetu polskiego w Londynie, przed trzema tygodniami zwycięstwo nad obecnym ministrem Francji Toniole (Paul) wagi średniej.

„Casł — mający stale nadwagę, boksował dnia 30 stycznia w Saint - Etienne z Sendiako (Lyon) i po przegranej pierwszej rundzie, zdołał uzyskać zwycięstwo przez nieczyste uderzenie w wątrobę, tuż przed zakończeniem drugiej rundy.

Z. S. R. R.

Marszko. — W ramach zawodów bokserkich organizowanych na rzecz ewakuowanych ze Starego Portu, ekszampion i zdobywca wstęgi „L'Auto”, Casł (Paryz) znowa awantuwał na początku walki słynnego Viana (Toulon). Vian, jak podawaliśmy, odniósł przed trzema tygodniami zwycięstwo nad obecnym mistrzem Francji Toniole (Paul) wagi średniej.

Casł — mający stale nadwagę, boksował dnia 30 stycznia w Saint - Etienne z Sendiako (Lyon) i po przegranej pierwszej rundzie, zdołał uzyskać zwycięstwo przez nieczyste uderzenie w wątrobę, tuż przed zakończeniem drugiej rundy.

INICJATYWA, KTÓREJ WARTO PRZYKŁASNAĆ
Paryz. — 10 marca odbędą się w paaryskim Cirque d'Hiver dwa mecze o mistrzostwo Francji: w wadze koguciej i piórkowej, Fournier contre Emile Famechon i Nadal — Dogniaux. Dochoch z tego meczu przeznaczono na pomoc Milou Pladner'owi, eksmistrzowi świata kategorii muszej.

Pladner zeszedł z ringu na początku 1930 r., kiedy to u zmierzchu swej kariery pobit znanych wówczas Rumunów Saadu i Toma, po bardzo bogatej karierze 150 walk zawodowych. Niestety — Pladner opuszcza ring na skutek ślepoty lewego oka, aby w 7 lat później zanieść na drugie. Wszyscy sportowcy przypominają sobie, kiedy Pladner w 1929 r. zdobył mistrzostwo świata wagi muszej, bijąc nokaoutem w 1-ej rundzie Amerykanina Fran

W FINLANDII
Helsinki. — Komisja spraw zagranicznych parlamentu fińskiego wysłuchała sprawozdania p. Ramsaya, ministra spraw zagranicznych. P. Paasikivi po powrocie ze Sztokholmu, stwierdził wobec przedstawicieli prasy, że przebywał w stolicy Szwecji jako osoba prywatna.

Sztokholm. — Poseł szwedzki w Moskwie p. Asafon, przybył przed kilku dniami do Sztokholmu via Londyn, gdzie zdemontował wszelkie kursujące tam pogłoski na temat współdziałania jego w rokowaniach pokojowych rosyjsko-fińskich.

P. Paasikivi, b. minister fiński, udał się drogą powietrzną do Helsinek, po kilkumastodniowym pobycie w Sztokholmie.

SPORT

BOKS

Marszko. — W ramach zawodów bokserkich organizowanych na rzecz ewakuowanych ze Starego Portu, ekszampion i zdobywca wstęgi „L'Auto”, Casł (Paryz) znowa awantuwał na początku walki słynnego Viana (Toulon). Vian, jak podawaliśmy, odniósł przed trzema tygodniami zwycięstwo nad obecnym mistrzem Francji Toniole (Paul) wagi średniej.

Casł — mający stale nadwagę, boksował dnia 30 stycznia w Saint - Etienne z Sendiako (Lyon) i po przegranej pierwszej rundzie, zdołał uzyskać zwycięstwo przez nieczyste uderzenie w wątrobę, tuż przed zakończeniem drugiej rundy.

INICJATYWA, KTÓREJ WARTO PRZYKŁASNAĆ
Paryz. — 10 marca odbędą się w paaryskim Cirque d'Hiver dwa mecze o mistrzostwo Francji: w wadze koguciej i piórkowej, Fournier contre Emile Famechon i Nadal — Dogniaux. Dochoch z tego meczu przeznaczono na pomoc Milou Pladner'owi, eksmistrzowi świata kategorii muszej.

Pladner zeszedł z ringu na początku 1930 r., kiedy to u zmierzchu swej kariery pobit znanych wówczas Rumunów Saadu i Toma, po bardzo bogatej karierze 150 walk zawodowych. Niestety — Pladner opuszcza ring na skutek ślepoty lewego oka, aby w 7 lat później zanieść na drugie. Wszyscy sportowcy przypominają sobie, kiedy Pladner w 1929 r. zdobył mistrzostwo świata wagi muszej, bijąc nokaoutem w 1-ej rundzie Amerykanina Fran

MANILLA. — Rząd filipiński ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju.
SAINT-ETIENNE. — Zastrzelono z ręcznego kulomiotu inspektora policji p. J. Perrin, w jego własnym mieszkaniu w Chambon-Fegerolles.
ALGER. — Odbęd się tu uroczysty obchód 26-lecia czerwonej armii z udziałem członków Komitetu Algierskiego.
TANGER. — W styczniu i lutym br. do hiszpańskiego Maroka uciekło 1500 oficerów i żołnierzy armii dysydenckiej.
LYON. — Cena sucharków (bisocotes) wynosi odtąd po 18 fr. za kg.
LYON. — Ks. Kardynał Gerlier wydał apel w sprawie powiększenia szeregów duchowieństwa przez dopływ nowych kandydatów.
NOWE DELHI. — W obecności męża i syna spalono na stosie zwłoki żony Gandhiego.

W kilku wierszach

LYON. — W styczniu za przewinięcia aprowizacyjne spisano 683 protokoły, osiągnięto 3,6 miliona fr. grzywiny i skazano 65 osobników.
VICHY. — P. Marszałek przyjął na publicznym posłuchaniu grupę repatriowanych jeńców, propagandzistów Legionu B. Wojskowych i członków zarządu Ligi Morskiej i Kolonialnej.
LYON. — Pierwszy oddział policjantek, liczący 34 kobiety, rozpoczął już służbę.
RENNES. — Pewien handlarz lodów zabrał się do potajemnej sprzedaży perfum i w ciągu ośmiu miesięcy zarobił dziesięć milionów fr., za co obecnie został skazany (zaocznie) na 10 lat więzienia i 10 milionów fr. grzywiny.
VICHY. — Wypuszczono nowe obligacje skarbowe na lat 30 po 3,5 proc. na łączną sumę 10 miliardów fr.

BOKS

Marszko. — W ramach zawodów bokserkich organizowanych na rzecz ewakuowanych ze Starego Portu, ekszampion i zdobywca wstęgi „L'Auto”, Casł (Paryz) znowa awantuwał na początku walki słynnego Viana (Toulon). Vian, jak podawaliśmy, odniósł przed trzema tygodniami zwycięstwo nad obecnym mistrzem Francji Toniole (Paul) wagi średniej.

Casł — mający stale nadwagę, boksował dnia 30 stycznia w Saint - Etienne z Sendiako (Lyon) i po przegranej pierwszej rundzie, zdołał uzyskać zwycięstwo przez nieczyste uderzenie w wątrobę, tuż przed zakończeniem drugiej rundy.

INICJATYWA, KTÓREJ WARTO PRZYKŁASNAĆ
Paryz. — 10 marca odbędą się w paaryskim Cirque d'Hiver dwa mecze o mistrzostwo Francji: w wadze koguciej i piórkowej, Fournier contre Emile Famechon i Nadal — Dogniaux. Dochoch z tego meczu przeznaczono na pomoc Milou Pladner'owi, eksmistrzowi świata kategorii muszej.

Pladner zeszedł z ringu na początku 1930 r., kiedy to u zmierzchu swej kariery pobit znanych wówczas Rumunów Saadu i Toma, po bardzo bogatej karierze 150 walk zawodowych. Niestety — Pladner opuszcza ring na skutek ślepoty lewego oka, aby w 7 lat później zanieść na drugie. Wszyscy sportowcy przypominają sobie, kiedy Pladner w 1929 r. zdobył mistrzostwo świata wagi muszej, bijąc nokaoutem w 1-ej rundzie Amerykanina Fran

MANILLA. — Rząd filipiński ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju.
SAINT-ETIENNE. — Zastrzelono z ręcznego kulomiotu inspektora policji p. J. Perrin, w jego własnym mieszkaniu w Chambon-Fegerolles.
ALGER. — Odbęd się tu uroczysty obchód 26-lecia czerwonej armii z udziałem członków Komitetu Algierskiego.
TANGER. — W styczniu i lutym br. do hiszpańskiego Maroka uciekło 1500 oficerów i żołnierzy armii dysydenckiej.
LYON. — Cena sucharków (bisocotes) wynosi odtąd po 18 fr. za kg.
LYON. — Ks. Kardynał Gerlier wydał apel w sprawie powiększenia szeregów duchowieństwa przez dopływ nowych kandydatów.
NOWE DELHI. — W obecności męża i syna spalono na stosie zwłoki żony Gandhiego.

Sendiako

TO IOWO CO PIŠE PRASA ?

Amerykański pisarz humerystyczny Mark Twain (1835 - 1910) podczas podróży po Kanadzie zatrzymał się w pewnym hotelu. Zarządzający podsunął pisarzowi książkę hotelową z prośbą o wpisanie swego nazwiska. Ostatnia notatka jaka przeczytał Twain w książce, brzmiała: Baron L... i lokaj. Nie namyślając się wcale pisarz napisał w następnej linii: Marek Twain i walizka...

Obliczono, że w Nowym Jorku co dwadzieścia minut ktoś jest ugrzyłony przez psa. Wynosi to około 25 tysięcy osób rocznie. Ładna cyfra.

Ale najosobliwsze w tej osobliwej statystyce jest to, że przestępcom okazyują się w większości wypadków... psy policyjne.

Rysownik Webster, dla studiów psychologicznych wysłał dwudziestu swoim znajomym depesze zawierające co jedno słowo: Gratulacje. Zaden z tych ludzi nie uczynił nic co zasługiwałoby na gratulacje. Jednak Webster nie otrzymał ani od jednego podziękowań czy zapytania o powód. Każdy z nich w swych oczach widział się zasługującego na gratulacje — jeżeli je otrzymał — albo też pominał depesze milczeniem jako rzecz nieuzasadnioną lub mało ważną.

Ktoś zaobserwował, że na sto kłobiet przyladających się symfnej Wenus z Miło w Luwrze paryskim, dał wiedziesiąt ma mur i gesty pobliwawe lekceważące lub dumne. Prawdopodobnie... wybaczają jej nieszanowanie sławę lub znajdują siebie... piękniejszymi. Zdaje mi się, że to... jest dozwolone.

DR. EDWARD BILINSKI.

O chorobach wenserycznych

(Ciąg dalszy)

W tym też okresie poznał kłiy, zjawiają się groźne zmiany chorobowe w sercu i tętnicach, zagrażające już bezpośrednio życiu ludziemu. W ścianach tętnicy głównej, wychodzącej wprost z serca, występują przewlekłe zapalenia, ciągnące się całym latami. W następstwie tych zapaleń powstają znaczne rozszerzenia tej tętnicy, a na niej wytwarzają się z czasem tętniące wypuklenia o cienkich ścianach, tak zwane tętniaki, które przy cięższej pracy fizycznej lub silniejszych wstrząsach psychicznych pękają, powodując śmierć nagłą. Również w samym sercu ulegają czasami schorzeniu małe tętniczki odżywiający serce; tętniczki te od wewnątrz stają się coraz węższe i coraz mniej krwi przepuszczają, wreszcie zamykają się, powodując ciężkie omdlenia, kończące się często śmiercią.

Ala to jeszcze nie koniec wszystkich nieszczęść, jakie powodują kłiy. o ile nie jest leczona. Zdarza się nieraz i tak, że u chorego wyżej opisanego ciężkie objawy kłiy III-rodznej; nie zjawiają się wcale, chore ma zupełnie spokojną przebiegające 15 - 20 lat, o swojej kłie zapomina, ale bakterie syfilistyczne o nim nie zapominają. Krętki blade, gospodarujące przez tyle lat w ustroju ludziom, zdążają w końcu

Ciang-Kaj-Szek i jego szwagier

„Koehnische Zeitung”. Sung... „Dziennik chiński Chyngtungkuo” omawia w dziale: „Tajemnice polityczna i tajna polityka”, stosunek Ciang Kaja Szeka do Sunga. Rysuje w pierwszym rzędzie sytuację Ciang-Kaj-Szeka, który z marszałka stał się prezydentem, po zgonie swego poprzednika, prezydenta Linsena. „Gdy się zastanowić nad tym, co czyni Ciang Kaj Szek w Czung-Kingu można w następujący sposób sformułować odpowiedź: przemawia od czasu do czasu przez mikrofon i na zebraniach, czyniąc wszystko co w jego mocy, by przetrwać do serce ludu i utrzymać je przy sobie. Można powiedzieć, że w dziedzinie polityki wewnętrznej Ciang Kaj Szek działa jak mu się podoba, postępując się wszystkimi będącymi w jego posiadaniu środkami. Według jego wyobrażeń, obecna sytuacja wojskowa Japonii na Pacyfiku, nie doje jej możliwości zajmowania się zapleczem chińskim. Komunisti zostali przez niego opapanowani, nie mają swobody ruchów. Składają można twierdzić z całą pewnością, że całkowita uwaga Ciang Kaj Szeka skoncentrowana jest na polityce zagranicznej. Inny mi słowy, Ciang Kaj Szek podkreśla znaczenie czynionej działalności obywateli przeciw „os”. Upoważnił więc swego szwagra, ministra spraw zagranicznych Sunga, do działania na arenie dyplomatycznej, podczas gdy sam operuje za kulisami. Jakież miejsce zajmuje Sung w życiu Ciang Kaj Szeka? Zrozumiemy to, wtedy skierujemy wzrok na pania Ciang Kaj Szeka, który wyrastał z swej rodzinie w sposób następujący: „Moja najstarsza

siostra (żona Kung) — to surona realistka, podczas gdy żona Sunjatekha jest pesymistka, nie licząc się z otoczeniem. Tylko najstarszy mój brat Sung jest człowiekiem zdonym, z którym mogę traktować o sprawach bieżących”. Istotnie, bardzo ceni swego brata, co można było zaobserwować wyraźnie w okresie wspólnych studiów na Uniwersytecie Harvard w Stanach Zjednoczonych. Autor artykułu sądzi, że Sung ma duże wpływy na Ciang Kaj Szeka, i jednocześnie zwraca uwagę na różnice w charakterach tych dwóch ludzi. Mówią o Ciang Kaj Szeku, że nie jest on zbyt dołny do przemówień, skutkiem czego na konferencjach towarzyszy mu zawsze żona, w charakterze pomocnicy. Sung za to posiada zdolność do analizy i ten samouństwa oraz wielką umiejętność dyplomatyca. Podaje się do wiadomości, że Sung czyni już od roku ustąpienia i prowadzi retriakcję o powiększenie dostaw, i w tym celu odbył podróż do Stanów Zjednoczonych, w ślad za gen. Hsiung - Si - Hui i żoną Ciang Kaj Szeka. W tym samym celu udał się do Anglii, gdzie udało mu się dzięki posiadaniemu wpływom uzyskać pożyczkę. Rząd angielski jednak odmówił się do niego z wyrażonym chłodem, tak że musiał zabiegać u finansistów o udzielenie Chinom pożyczki, dając im jako przynętę ewentualność pokojowej eksploatacji Chin. Finansisci nie interesowali się zbytnio ani jego osobą, ani propozycjami. Wobec tego, musiał Sung zastosować silne argumenty, dowodząc, że w razie odmowy o udzieleniu im pomocy, zmuszona będą Chiny Czung-Kingu do nawiazania rokowań pokojowych z Japonią. Podzieliło to skutkiem, i twierdzi angielscy kapitaliści wzięli zażość tego żądaniem. Ciang Kaj Szek używał również często argumenta politycznego, i temu to właśnie przypisać należy autorstwo tego wybiegu. I pomimo że Ciang Kaj Szek nie odnacza się zdolnościami do prowadzenia rokowań jest nie mniej przewidującym w taktyce, i przoduje pod tym względem Sungowi. Sung brał udział w konferencji w Quebec, i udał się nawet do Nowych Delhi, po zamianowaniu Mounbattena na stanowisko naczelnego dowódcy, dla omówienia kwestji wojskowych. Ta podwójna jego działalność uamiana jego stanowisko, i stale zwiększa jego wpływy. Można bezmeta twierdzić, że inne czolowe osobistości, należące do obozu Anglo - Amerykanów w Czung - Kingu, jak: Kung, Wang, Wellington-Ku, Wang Czung-Kui i inni, odgrywają rolę pomocniczą”.

Ś. + P. ROZMYŚLEWICZ Józef

Aspirant WP. 8 P.P. we Francji, opatrzonej św. Sakramentami, zmarł dnia 23. II. 1944 r. po ciężkich cierpieniach w Hoptal Militaire La Tronche — urodzony 28. II. 1910 r. we Lwowie. O czym zawiadamiają Znajomych i Kolegów

Kolejdy

Czy chcesz mieć powodzenie w życiu ?

A więc poznaj swój charakter !

STROSKANA. — Wstyd, sto razy wstyd! jak można pisać takie rozpaczliwe listy. Jest Pani osobą młodą, kilkadziesiąt lat życia sto przed Pania, a mimo to wyreka się Pani wszelkiej nadziei na lepsze. „Obecnie — pisze Pani — jestem nieszczęśliwa i bardzo wątpię, czy to szczęście kiedykolwiek odzyskam. I przyznam się, iż rozpacz mnie bierze, kiedy pomyślę, jaki marny mój los”. Te słowa zupełnie jasno pouczyły mnie, że Pani nie zna życia. Kolejne losu każdego człowieka składają się z przypraw i edrywłów powodzenia, radości i smutku. Jest to prawo kolejnego szczęścia i smutku — tak, jak po dniu następuje noc i po nocy dzień. Oczywiście, wielu ludzi jest wrażliwych tylko na nieszczęście, podczas gdy szczęście albo nie umieją ocenić albo nawet wcale go nie widzą. Dopiero potem, gdy znowu naplynie fala nieszczęścia, uprzątniania ją sobie, jak szczęśliwym był ich poprzedni okres życia. Jest Pani osobą o dużej wrodzonej inteligencji. Ma Pani w swoim charakterze dużo skłonności. Jest Pani fizycznie zręczna i precyzyjna. Posiada Pani zatem wszystkie dane, by zostać kowalem swojego własnego losu. Zamiast martwić się tym, że nie dożył, zrażeni do Pani jej słabości, powinna Pani wybrać taki kierunek, który najlepiej odpowiadałby Pa ni zdolnościom i możliwościom, i stworzyć sobie samodzielnie stanowisko materialne. Teraz, właśnie teraz jest na to chwila odpowiednia. Mężczyzn jest coraz mniej. Bardzo wiele zajęć, spełnianych przez mężczyzn poprzednio, jest opróżnionych i będzie także i po wojnie opróżnionych w razie, jeżeli kobiety nie zdecydowały się na ujęcie ich w swoje ręce. Na podstawie Pani listu widzę, że posiada Pani dostateczne wykształcenie, by nauczyć się czytać buchalterii, czy stenografii i pisać na maszynie, czy sekretarstwa, czy też otworzyć sklep (po uprzedniej praktyce w odnośnej gałęzi handlu) na siebie sama. Gdy rzuci się Pani do pracy energicznie, wytrwale, z postanowieniem zdobycia powodzenia, będzie Pani szczęśliwa.

ZDZISŁAW M. S. — Posadaż siebie samego o lenistwo lub niemiłośliwość. Dalej pisze Pan słowa następujące: „Już od dawna zauważyłem, iż przy pierwszym spotkaniu z nieznanymi mi ludźmi wywieram na ogół dość dobre wrażenie, a potem dzieją się rzeczy dziwne. Oto niektórzy zniechęcają się do mnie, a inni przywiązują się bardzo silnie również, mam wrażenie, bez powodu. Wielokrotnie zdziwiałem się przyczyn tego zniechęcania się do mnie, jednak bezskutecznie”. Leniwy Pan nie jest. Pańskie pismo — na ogół porządne, wyraźne, zdecydowane — nie jest pismem człowieka niemiłośliwego. A czy jest pismem człowieka niemiłośliwego? Nie zdaje mi się to trafne. Człowiek, który ma wole silną, jak Pan, i chce narzucać swojej woli, również jak Pan, nie jest w zasadzie niemiłośliwy. Zdaje mi się, że powodem Pańskiego odcieganania się w nawiązywaniu nowych znajomości jest

brak wprawy towarzyskiej. Prawdopodobnie krag Pańskich znajomości jest niewielki i skutkiem tego trudno Panu zdobywać się na wyjście poza ten krag. Gdy jednak raz Pan się zdecydował nawiązać nową znajomość, owa początkowa powściągliwość znika. Dla czego niektórzy nowi znajomi się do Pana zniechęcają? Są to ci, którzy nie lubią ludzi oszczędnych, pracowitych, skłonnych do rozkazywania, bo to są Pańskie właściwości charakteru. Razil ich może Pańskie ironizowanie. Pański brak imaginacji, Pańska trzeźwość myślenia; nawet Pańska dobroć dla ludzi nie może przywiązać osobistości tej kategorii do Pana. Podczas gdy innych właśnie zachęca i przyciąga na stałe. Mimo Pańskiej stateczności myślenia i działania jest Pan naturą skomplikowaną i trudną do odcyfrowania.

ZYCZLIWA SASIADKA. — Gorąco dziękuję za przysłanie opłatka. Jest to symbol, który powitałem z prawdziwym wzruszeniem. Pani życzenia pod adresem wiadomych ludzi są bardzo dobrze napisane. Wyrażam Szanownej Pani współczucie z racji smutnych zajęć, których ofiarą padł jej kuzyn. PSYCHOLOG.

UGŁOSZENIA

Sprzedam rower męski „700 Standard” w dobrym stanie, ze światłem i dobrym ugnomowaniem. Cena do ugody. Oferty kierować na adres: Samulewicz Henryk, Cantine aux Justices par Buxières-les-Mines (Allier).

Potrzebna natychmiast na wieś dziewczyna 14 — 16 letnia lub starsza, do lekkiej pracy w domu, przy 2 osobach. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia proszę kierować do „Wiariusza Polskiego” pod Nr. 1313. (Visa O. R. Nr. 12.2260)...

Poszukuję na polską fermę zdolnej służącej, umiejącej prowadzić gospodarstwo, lubiącej chów drobitki, umiejącej biegać i czytać po francusku. Zgłoszenia na adres: Jean Bastowski, Les Panorgues — La Bastidone (Vaucluse). (V.O. Nr. 12259)...

Kawaler lat 25, szatyn, pracujący na fermie nawiąże korespondencję z panienką do lat 23, pochodzącą z dobrej rodziny. Tylko poważne zgłoszenia z załączeniem fotografii kierować do „Wiariusza Polskiego” pod Nr. 1242.

Kanon Piotr, 508 Group T. E. à Cajaro (Lot) poszukuje BOROWIENIECA Janczą się do mnie, jak mi się zdaje bez powodu, a inni przywiązują się bardzo silnie również, mam wrażenie, bez powodu. Wielokrotnie zdziwiałem się przyczyn tego zniechęcania się do mnie, jednak bezskutecznie.”

Ś. + P.
Stefan KRUPINSKI
ur. 15 sierpnia 1906 r. w Warszawie, opatrzonej świętymi Sakramentami, zgasi w Bogu dn. 12 lutego 1944 r. i został pochowany na miejscowym cmentarzu.
Brides-les-Bains. Znajomi i Przyjaciele.

Szara godzina

Szara godzina — to godzina twych marzeń, to rytm pieśni twych duszy zakłęty — to godzina stłudy i bajkowych wydarzeń, to fragment dnia — niepolejny...

Kiedy zmierzchu tragedia na ziemi opada, kiedy refleksa fioletu blask tłumy — to powstaje coś z kątów i do ciebie gada — lipe smętne nad dachem coś szumi...

Wiatr za oknem melodie tęsknoty wygrywa, to znów wyje z rozpacz, z żalności — a z tej strony twe serce się w strzępy rozrywa, coś ci niesie wspomnienia miłości...

Mrok opada na ziemię lekkimi zmarszczkami, upływają cichutko i wolno sekundy — i cisza spada z niebios zmierzchu kaskadami — dzień walczy... lecz to jego ostatnie już rundy...

I wnet szara godzina — czar przed tobą rozwija, troszka ginie jak fata morgana i co gniebi, co boli to tej chwili przemija i jatrzaka zasłpia się rana...

O! ta szara godzina wskrzesza zgasłe nadzieje stawia ciebie rozpaczy twej tamy; o! ta szara godzina gasi burzę, zawzięta i otwiera tęsknocie twej bramy...

O! ta szara godzina — cię usypia, kolebie szczęścia daje miraż, snów odkrywa zastony, zapominaś żeś tutaj, w siódmym czujesz się niebie i jej balsam ci kol — rany z ciernia korony...

Lecz już księżyc przed tobą pali lampy swej płomieni światłem zimnym i bez przynależności, polichromia gwiazd niebios budzi cię z oszołomien — wracasz z bajki — do rzeczywistości.

ROMAN KOWALICZKO.

„Pater Noster”

My Twoje dzieci smutne i zmęczone w strasnej rozpaczy i zwątpieniu godzinie wnosimy w niebo oczy zażwawione, szepcząc z nadzieją Twe najświętsze imię: Ojczy Nasza!...

Dom nasz jest pusty i grzeszny bez Ciebie, bez Twojej łaski opatrności wroaku, więc zstap i króluj na ziemi jak w niebie i wiedz nas k'sobie wśród zaślepien mroku! Chleba nam co dzień wszystkim daj jednak i daj nam możność zdobyćia go pracą i równość dawczy wszystkim w kryzys znakuj potęg wyższy i lekkość przóżniacza! Niech serce nasze nie żywi już więcej ni żądy mordu, ani też odwetu, lecz niechaj płonie coraz to gorącej natchnieniem dobra i miłością światła!

Gdy świat jak wielka pochodnia płonie i lzy serce płyną rzekami, Ku Tobie wnosim błagalne głosy, Zmłuj się Panie, zmłuj nad nami! Kosić Twój w gruzach rozbity świat — To świętokradziej zbrodni ślad; Krzyż Chrystusowy stracony a więzy — Armatnią kulą, na zgłoszczach podzi. Czyż nie za wiele straszliwej bary, Mogł i cierpień Twojego ludu — Jakieżże żadaś jeszcze ofiary? Zmłuj się Panie! Czekamy Cuduu! Głosem milionów wołam Cię Boże! Rzucony w grozy, przepasany bez dna, Przez krwi niewinnie przelanej morze, Daj światu Pokój! Niech wieczne trwa!

46, rue de la Charité, LYON (Główny) Imp. de la PRESSE LYONNAISE La Gérant: E. BOCHNER